

Kaplica 3 N. Sa-
dokumentem!
samotności.
mi także te
być może do
zrealizowania na
m. ale jakiego
dobrze musi
być tak odpo-
wiedzi na wycie-
żony na stopy
Mammy wujki.
J. Rabbelin
12/9/72
Sędziemu N. d. w.
skłony. 897

Obrobie jestem niespokojna -
Niewiedzialam wcale o tym że
Anusia chora; a dzisiaj, odbieram
od ciebie list pisany do niej z Olesna
przez Mammy. List bez daty, ale
zdaje się jakby pisany zaraz po
przyjeździe do Olesna. - Piśmie w
nim jest jej nazwisko, jej daj
zostać się w Olesna, dla sprawy,
je do Mammy pisala, ale że
Mama sama tak nie pisała i
~~opis~~ moim jechać - Moja
Mammy obrobie. -
o Mamie, trochę. - Czy ja bym
nie mogła do Mammy pojechać?

Moja biedna prama Bith skony-
 la swoje miasto w sobotę 17^{to}, o tem
 dzisiaj pisze mi bede, bo sie wie-
 che swore margai, ~~z~~ wstuzmai
 bym sie nie mogla. Chce tylko
 powiedziec ci skoro przestalam byc
 potrzebna, napisalam do Cesi,
 pytamie kiedy Mama z Warmbun-
 wroiu, aieby wiedziec czy mi jnyje
 warto do Poznania jechać, czy
 jny zaprosz. Od Cesi mi przysła
 odpowiedz, ale Julia pisze ze
 Mama pojdzie do Oleszy; ~~o~~
 w takim razie, niebyto by mi
 sie co oszlo; do Oleszy sa
 daleko na gora Drii. Ale ze
 Marynia pisze ze Mama wcale
 podrozowac niechce, to bym
 moie mogla troche sie Mamie
 przydat w Warmbun. Nicke,

broni Pawla Boie, wstuzmai
 Mamie o jechania do Poznania,
 tylko jeli Mama jechoi ~~nie mogla~~
 to bym do Mamie pojedzala
 aby przy niejtych kapielach
 i serce Mamie troche
 zagrozi - a ze mam sama
 troche szubriete, boby ~~by~~
 bysmy dobre wspolnie szynai
~~z~~ mogly. Mamieina droga
 obropnie Mamie, od kilku
 miesiecy samidalam, nie
 pisze wcale, ale pojze Mama
 niemoie jakie mialam szynai
 rozszarpane miedzy pelnie i
 jej dzieciami i sprawami jej rozma-
 itemi, i mojemu dzieciami, ktory
 potrzebuje koniecznie aby im
 duzo czasu na rozmowy poswieci,

a biedna, panna Birk, której
choroba była okropnie ciężka,
a temu gorsza, że aryst. na pół
tylko była przytomna, że sobie
mieszkała w gorsecie nocy wy-
obrazata, i niemi^u trapiła okropnie,
nieświadomością jak temu wy-
stępnemu sadze uszyje.

Ola tego też pisze, niemożliwe.
Czy Mamma mia mi to przebiega,
bo ja sobie przebiega niemożliwe!
ale teraz więcej się do regularnego
pisania jak dozwolę. Stopy i
kolana mamy całuje. —

Mam zamiar, w razie jeżeli
mnie Mama do siebie nie
powsta, pojechać na wrotach
wakacji, t.j. do powrotu dzieci
do Sacri Coeli w Conflans pod samym
Paryżem, jest tam dobre powietrze,